

Zdelegalizuj Komunistyczną Partię Polski?

21 kwietnia 2014

Prokuratura Generalna uznała, że prokuratura w Sosnowcu ma ponownie zbadać, czy działalność Komunistycznej Partii Polski jest sprzeczna z prawem.

„Działając jako poseł na Sejm RP, złożyłem zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez członków Komunistycznej Partii Polski. Jestem zaniepokojony faktem funkcjonowania w Polsce partii odwołującej się do ideologii komunistycznej” – podkreśla w rozmowie z gazetą „Nasz Dziennik” Bartosz Kownacki. Poseł PiS był zaskoczony wcześniejszym umorzeniem śledztwa w sprawie zdelegalizacji KPP. Po jego interwencji akta tego postępowania zbadano w Departamencie Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej.

Sławomir Górnicki, zastępca dyrektora Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej uznał, że „analiza przedmiotowego dochodzenia pozwoliła na stwierdzenie, że przeprowadzono je bez wyczerpania wszystkich możliwości dowodowych i z tego względu decyzja o jego umorzeniu uznana została za przedwczesną”. „W związku z powyższym zlecono prokuratorowi apelacyjnemu w Katowicach spowodowanie podjęcia (...) na nowo tego postępowania i jego kontynuowanie przez prokuratora rejonowego Sosnowiec-Południe w Sosnowcu” – dodaje.

KPP została zarejestrowana przez Sąd Okręgowy w Warszawie 9 października 2002 r. i – jak wynika z jej statutu – jest partią marksistowsko-leninowską, a źródło swojej działalności ideowo-programowej upatruje w idei komunistycznej. „Dopiero komunizm uwolni ludzkość od niepewności jutra, od strachu przed wojnami, od nędzy i poniżenia” – brzmi statut KPP. Na

stronie internetowej partii, poza symbolem sierpa i młota, znajduje się także hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, będące fragmentem Manifestu Komunistycznego Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

Art. 13 konstytucji zakazuje istnienia partii politycznych i innych organizacji, które w swoich programach odwołują się do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystów i komunizmu.

Śledztwo toczyło się w „sprawie publicznego propagowania w Dąbrowie Górniczej w okresie od 2002 roku do czerwca 2013 roku przez Komunistyczną Partię Polski totalitarnego ustroju państwa i w sprawie posiadania w celu rozpowszechniania druków zawierających treści propagujące ustrój totalitarny”. Zostało umorzone 29 listopada 2013 r. z konstatacją, że KPP nie popełniła przestępstwa, czyli według terminologii prawniczej z powodu „braku ustawowych znamion czynu zabronionego”.

„Funkcjonowanie tego typu środowisk jest tego najlepszym dowodem. Jeśli nikt nie nauczył się niczego z historii Związku Sowieckiego, Kambodży czy z historii Polski, czym jest komunizm, oznacza, że jest kompletnym głupcem” – ocenia istnienie KPP historyk dr Piotr Gontarczyk. „Bezkarność tych ludzi jest ogromna. To bardzo przykre, ale nasze państwo tak właśnie funkcjonuje” – dodaje.

Autor: JW

Na podstawie: naszdzienik.pl

Źródło: Niezalezna.pl